Wygnanie, niewola i przywrócenie Izraela

Babilon, Medo-Persja i Grecja

Jakże możemy śpiewać pieśń Pańską w obcej krainie? – Psalm 137:4.

Rozdzierające serce słowa Psalmu 137 ukazują sposób traktowania i surowość, jakiej poddany był lud Boży w czasie najazdu babilońskiego. Choć relacja biblijna dotycząca tego okresu opisuje położenie i przeżycia ludzi uczestniczących w tamtych wydarzeniach, to mimo wszystko jest ona w pewnym stopniu ograniczona. Wiedza archeologiczna uzupełnia zapisy biblijne i dostarcza o tym okresie informacji, których inaczej nie moglibyśmy poznać.

Prorok Abakuk kwestionował wykorzystanie Babilończyków do karania ludu Bożego, gdy wołał do Pana z pytaniem: „Przeczżebyś miał patrzyć na czyniących przewrotność?” (Abak. 1:13). Pan oświadczył, że będzie karał Izraelitów stosownie do ich grzeszności używając do tego króla Babilonu: „Przetoż tak mówi Pan: Oto Ja daję to miasto w rękę Chaldejczyków, i w rękę Nabuchodonozora, króla Babilońskiego” (Jer. 32:28).

Kroniki babilońskie podają: „Nebukadnessar, król Akkadu (Babilonu)… obległ miasto Judzkie. Zdobył miasto… i wyniósł z niego obfite łupy, które przeniósł z Judy do Babilonu”.**[1]**

Podobnie relacjonuje to opis biblijny, który mówi, że: „Także złote i srebrne naczynia domu Bożego (…) Nebukadnesar zabrał ze świątyni w Jeruzalemie i sprowadził do świątyni babilońskiej (Ezdr. 5:14). „I kazał wywieźć stamtąd wszystkie skarby świątyni Pana i skarby królewskiego domu (…) jak to zapowiedział Pan” (2 Król. 24:13). Babilończycy nie kolonizowali podbitych terenów. Brali jeńców i wyludniali zdobyte ziemie. „I zagarnął do niewoli całe Jeruzalem, wszystkich dostojników i całe rycerstwo, dziesięć tysięcy jeńców oraz wszystkich kowali i ślusarzy; nie pozostał nikt oprócz biedoty spośród prostego ludu” (2 Król. 24: 14). O królu Jehojachinie, który został wzięty w niewolę, w Piśmie Świętym pisze, że był utrzymywany przez Babilończyków aż do śmierci: „A utrzymanie jego było utrzymaniem stałym, na które król łożył dzień w dzień przez resztę jego życia” (2 Król. 25: 27-30; zob. także Jer. 52:31-34).

„Potwierdzenie tego aspektu życia Jehojachina zostało znalezione w zapisach glinianej tabliczki z Babilonu, która wylicza wypłaty porcji oleju, jęczmienia i innej żywności dla jeńców i wykwalifi kowanych robotników w okolicach Babilonu. Wymienia ona także Youkina (Yokina), króla Judy, co odpowiada Jehojachinowi, i jego pięciu synów jako odbiorców owych racji żywnościowych.”**[2]** Późniejszy król Sedekiasz, którego mianował Nebukadnessar, popełnił te same błędy, co jego poprzednicy: „Na jego miejsce ustanowił król babiloński królem jego stryja Mataniasza, zmieniając jego imię na Sedekiasz” (2 Król. 24:17). Kronika króla chaldejskiego również stwierdza, że „ustanowił on nowego króla wedle swego upodobania… wyznaczył króla wedle swojego wyboru… otrzymał od nich pokaźną daninę i odesłał [ich] do Babilonu.”**[3]**

„Opis biblijny wskazuje, że Babilończycy kierowali się pewnymi kryteriami wybierając jednych, którzy mieli pójść w niewolę a innych pozostawiając w ziemi (Jer. 40:7-12; 2 Król. 25:12,22).”**[4]** „Część biednej ludności, która nic nie posiadała, pozostawił Nebuzaradan, naczelnik straży przybocznej, w ziemi judzkiej i dał im jednocześnie winnice i role” (Jer. 39:10).

W tym miejscu, „po jedenastym roku panowania Nebukadnessara urywa się opis babilońskich kronik”.**[5]** Również archeologia nie dostarcza prawie żadnych informacji na temat tego okresu historii Izraela. „Zdumiewające jest, że ponad pozostałościami z okresu zniszczenia, nie ma żadnych śladów okupacji aż do czasów perskich, które zaczynają się około 538 r. p.n.e. Przez około pół wieku – od 604 r. p.n.e. do 538 r. p.n.e. występuje luka w dowodach świadczących o okupacji. W całym tym okresie ani jedno z miast zniszczonych przez Babilończyków nie zostało ponownie zasiedlone… Były one ponownie zajęte dopiero w czasach perskich… Jedyną wskazówką świadczącą o obecności Babilończyków w Palestynie jest ogromna warstwa ruin, które po sobie pozostawili.”**[6]** W czasie następującego później najazdu i niewoli, prorok Jeremiasz pisał „Ach! Jak samotne leży miasto, niegdyś tak ludne! Stało się jak wdowa niegdyś wielkie wśród narodów. Władczyni krain odrabia pańszczyznę. (…) Drogi na Syjon okryte są żałobą, nikt nie podąża na święto. Wszystkie jego bramy spustoszone, jego kapłani jęczą, jego panny strapione, a on sam pełen goryczy” (Treny 1:1,4).

Niewola

Nawet jeśli była to bardzo żyzna ziemia, resztka, która była pozostawiona w Jerozolimie przed zniszczeniem

świątyni, żyła w bardzo uciążliwych warunkach. Ukrywającemu się przed najeźdźcą w otaczających miasto jaskiniach „ludowi kończyły się zapasy żywności”.**[7]** Archeolodzy odkryli kilka takich kryjówek. Gdyby nie przeprowadzone w tych miejscach badania pozostałości po owych resztkach ludu, trudno byłoby uwierzyć, czym się oni odżywiali. „Były tam pozostałości roślin, które dziko rosną na podwórzach. Nie znaleziono żadnych przypraw, tylko nieliczne ziarna pszenicy lub jęczmienia, żadnej soczewicy czy grochu. Ludzie byli zmuszeni odżywiać się tym, co było pod ręką. Ponadto, znaleziono ogromną ilość jajeczek tasiemca i innych pasożytów, co wskazuje na przeludnienie i niehigieniczne warunki oraz że ludność spożywała zanieczyszczone i niedogotowane mięso wołowe.”**[8]** „Dlaczego Żydzi z Judy przeżyli, podczas gdy nie udało się to Żydom z Izraela? Polityczno-ekonomiczna analiza historii pozwala udzielić następującej odpowiedzi: „Polityka Asyryjczyków polegała na rozczłonkowaniu podbitych narodów na małe części, a następnie na rozproszeniu tych grupek po całym imperium w celu zniszczenia ich poczucia narodowej i etnicznej jedności. W przeciwieństwie do tego Babilończycy pozostawiali wygnane ludy nienaruszone… Inne narody podbite przez Babilonię utraciły swoją narodową tożsamość bez rozrzucania ich po całej okolicy… Izraelici nie mieli takiej świadomej woli pozostania Żydami, podczas gdy jeńcy z Judei ponieśli z sobą w niewolę nieprzejednaną wolę przeżycia jako Żydzi… Między upadkiem Izraela, a upadkiem Judei miało miejsce duchowe ożywienie ludności w Judei. Wykuty został… nowy kształt żydowskiego charakteru.”**[9]**

Niektórzy z Żydów, jak prorok Daniel i jego trzej przyjaciele, w młodości jeszcze zostali wybrani, by być wychowani i wykształceni na dworze królewskim. Najpierw nadano im babilońskie imiona. I choć cieszyli się oni wszelkimi wygodami w królewskiej posiadłości, postanowili pozostać wierni Panu i nie pozwolili, aby wzory babilońskiej kultury wdarły się do ich religijności. Postępowali tak niezależnie od grożących im kar ze strony ciemięzców. Wielu Żydom bardzo dobrze się powodziło pod babilońskim zarządem: „W bibliotekach Babilonu Żydzi znaleźli skarby światowej literatury; przyswoili sobie miłość do książek i posiedli umiejętność uczenia się.”**[10]** Prowadząc interesy i podejmując inne przedsięwzięcia zarobili wystarczająco dużo pieniędzy, by po wyzwoleniu ich przez Persów nie chcieć już wracać do ojczyzny: „Wielu z nich, być może nawet większość, wolało pozostać w Babilonie, który na kolejne 1500 lat stał się wielkim ośrodkiem kultury żydowskiej”,**[11]** choć mieszkali w wielu imperiach, które powstały po Babilonii. Wielu Żydów zginęło w czasie pierwszego najazdu i wysiedlenia do Babilonii, jednak drugi rozdział księgi Ezdrasza dowodzi, że pod panowaniem Babilończyków również się rozmnożyli. To właśnie w tym okresie prorocy, tacy jak Ezechiel, Daniel, Jeremiasz, Zachariasz, Abakuk i Malachiasz, otrzymali proroctwa o powrocie do Jerozolimy i o zagładzie tych, którzy sprzeciwią się Panu Bogu. Proroctwo Ezechiela o zgromadzeniu suchych kości, o powleczeniu ich mięsem i ponownym powstaniu do życia napełniało wygnańców nadzieją. Sny o czterech światowych mocarstwach zanotowane w Księdze Daniela (rozdział 2) oraz szaleństwo króla przez siedem lat, obrazujące 2520 rzeczywistych lat pogańskiego panowania nad Izraelem (Daniel rozdz. 4) dowodzą – o czym dzisiaj możemy się przekonać – zaskakującego wypełnienia się proroctw danych w tamtym okresie. W babilońskim spisie królów nie ma żadnych informacji o siedmiu ostatnich latach panowania Nebukadnessara. Nie jest to żadną zagadką dla tych, którzy ufają biblijnemu opisowi o siedmiu „czasach” jego szaleństwa.

Przywrócenie

„Tak mówi Pan o swym pomazańcu Cyrusie: Ja mocno ująłem go za prawicę, aby ujarzmić przed nim narody” (Izaj. 45:1 BT). Okres perski wyznacza istotny punkt zwrotny dla narodu Izraela, jednak podległość wobec obcych mocarstw pozostaje nieuniknionym elementem ich życia. Gdy Izraelici powrócili do Jerozolimy, musiała ona wyglądać zupełnie inaczej niż wtedy, gdy opuszczali ją kilkadziesiąt lat wcześniej.

Psalm 126 opisuje ich powrót: „Gdy zaś Pan nawrócił pojmanych z Syonu, byliśmy jako ci, którym się śni. Tedy były napełnione weselem usta nasze, a język nasz radością; tedy mówiono między narodami: Wielmożne rzeczy Pan uczynił z nimi. Wielmożne rzeczy Pan uczynił z nami, z czegośmy się bardzo uradowali” (Psalm 126:1-3). Księga Ezdrasza zaczyna się od słów Cyrusa: „Wszystkie królestwa ziemi dał mi Pan, Bóg niebieski; i ten mi rozkazał, abym mu zbudował dom w Jeruzalemie, które jest w Judztwie. Kto tedy jest między wami ze wszystkiego ludu jego, z tym niech będzie Bóg jego, a ten niech idzie do Jeruzalemu, które jest w Judztwie, a niech buduje dom Pana, Boga Izraelskiego; onci jest Bóg, który jest w Jeruzalemie. A kto by został w którymkolwiek miejscu, gdzie jest przychodniem, niech go pod pomogą mężowie miejsca onego srebrem i złotem, i majętnością, i bydłem, oprócz dobrowolnej ofiary na dom Boży, który jest w Jeruzalemie. … Król też Cyrus wyniósł naczynia domu Pańskiego (które był zabrał Nabuchodonozor z Jeruzalemu, a oddał je był do domu Boga swego)” (Ezd. 1:2-4,7). Podobną historię o nowym zdobywcy Izraela przekazuje zapis na cylindrze znajdującym się w Muzeum Brytyjskim. Na obiekcie tym własnymi słowami Cyrusa opisany jest upadek Babilonu oraz następujące po nim liberalne i tolerancyjne traktowanie narodów podbitych przez Babilon.

„Nabonid uczynił z kultu Marduka, władcy boskiego zgromadzenia w Babilonie, obrzydliwość… Zniewolił on także lud Babilonu, aby pracowali dla jego państwa

przez okrągły rok... Marduk... szukał po wszystkich krajach sprawiedliwego władcy... Wybrał on Cyrusa... i wyznaczył go na władcę całej ziemi... Ponieważ Marduk... znalazł upodobanie w dobrych uczynkach i w prawym sercu Cyrusa, dlatego nakazał mu wyruszyć przeciwko Babilonowi... Marduk pozwolił Cyrusowi wkroczyć do Babilonu bez bitwy... i wydał króla Nabonida... w ręce Cyrusa.”**[12]**

To nie miłość do Żydów i innych narodów była przyczyną prowadzenia przez Cyrusa takiej polityki. Dla perskich władców korzystniej było, gdy inne narody same z siebie składały im hołd, niż gdyby musieli ujarzmiać je z dala od miejsc, w których mogli oni produkować wartościowe dobra. Pozwalając wszystkim narodom powrócić do ich ojczyzn, Persowie mogli lepiej wykorzystać ich zasoby naturalne i wyeliminować konieczność nadmiernego wyczerpywania własnych bogactw. Oto dalszy ciąg dekretu Cyrusa: „Wkroczyłem do Babilonu jako przyjaciel Marduka i zająłem moje miejsce w pałacu... Nakazałem moim żołnierzom nie rozglądać się po ulicach Babilonu... Nie zmuszałem już ludu Babilonu do niewolniczej pracy na rzecz państwa i pomogłem im odbudować ich domy, które obróciły się w ruiny... Przywróciłem posągi boskich opiekunów wszystkich krain... do ich własnych świątyń. Gdy okazywało się, że świątynie te leżą w gruzach, odbudowywałem je. Przywróciłem też wszystkie ludy do ich ziem i odbudowałem ich domostwa.”**[13]** W trakcie żydowskiego powrotu do ziemi trzeba było pokonać wiele przeszkód i napięć. Zaczęły się utarczki między Żydami, którzy pozostali w Babilonie, a tymi, którzy powrócili do Izraela. Nieporozumienia odnośnie tego, czy odbudowywać świątynię, czy mury, oraz zatargi z okolicznymi narodami utrudniały żydowskie plany odbudowy i odrodzenia (Zob. Ezdr. 4:4-6; 4:23-24; 5:17-6:5; 6: 14-15; Neh. 1:1-3; 2:13-17; 4:16-21; 7:1-4.). „Wygnańcy i emigranci... zachowali swoje wojenne usposobienie nawet po ich ponownym osiedleniu w obcych krajach. Żydzi zaczęli odgrywać istotną rolę w armiach i zbrojnych osiedlach zarówno w Babilonii jak i w Egipcie oraz w zależnych od nich krajach. Działo się tak aż do okresu rzymskiego... Owe wojenne skłonności były zatem jedną z głównych przyczyn, dla których Cyrus, król Persji, pozwolił, a nawet aktywnie wspierał powrót Babilońskich wygnańców do Judei. Po zajęciu Palestyny u zarania wielkiego perskiego podboju, który pozbawił Babilonię supremacji... pragnął on mieć kraj zabezpieczony zarówno pod względem ludnościowym jak i lojalności, a przy tym nie na tyle mocny, by mógł stać się niezależny. Czyż była więc lepsza droga, niż zapewnienie Żydom prawa powrotu do bardzo okrojonej Judei, otoczonej wrogimi sąsiadami czyhającymi na pierwszą lepszą okazję, by pozbyć się miłościwego panowania Persji.”**[14]**

Gdy liczni Żydzi korzystali z przywilejów polityki Cyrusa, aby powrócić do Jerozolimy, okazało się, że „ziemia pod ich nieobecność zdziczała; trzeba było wielu lat ciężkiej pracy, by przywrócić jej dawną urodzajność. Wraz z upływem czasu narastały spory i potęgowały się trudności. Niektórzy otwarcie zaczęli żałować, że porzucili swe wygodne domy w Babilonii. Jedną rzeczą było marzyć o nadziei, całkiem inną trudzić się bez żadnej gwarancji poprawy sytuacji.”**[15]**

Wielu Żydów nie powróciło aż do czasów, gdy Ezdrasz i Nehemiasz przypomnieli im, co to znaczy być Żydem i ponownie szukać Pana. Wielu z nich nie powróciłoby w ogóle, gdyby nie podjęto „powtórnego wysiłku z pełnym poparciem... Dariusza.”**[16]** Wtedy to dopiero powróciła większa liczba wygnańców. Podjętych zostało kilka prób odbudowy, ale żadna z nich nie zakończyła się powodzeniem, aż do czasów Ezdrasza i Nehemiasza, którzy zachęcali i motywowali większą liczbę Żydów do powrotu i odbudowy miasta, murów, świątyni i narodu.

To właśnie w okresie babilońskim i perskim rozwinęła się idea synagogi, dzięki której Żydzi nadal mogli wielbić Boga. Po ich powrocie do Jerozolimy synagoga przetrwała u boku świątyni. Nie zastąpiła ona całkowicie świątyni aż do jej zburzenia przez Rzymian w roku 70 n.e. i do czasów diaspory. Dzięki tym regularnym zgromadzeniom przeżyła żydowska narodowość i wiara: „Rabini jako nauczyciele Tory nabrali obecnie większego znaczenia niż kapłani wykonujący starożytne rytuały”. **[17]**

W tym też okresie rozwinął się i ostatecznie ukształtował kanon Starego Testamentu. Zaczęto również reprodukować Pisma. Wtedy to dopiero ujawnili się pisarze, którzy gromadzili Pisma i kopiując je przez przepisywanie, zapewnili im przetrwanie, przekazując dziedzictwo Słowa Bożego.

„W okresie perskim w Palestynie pojawiają się monety, co pozwala datować warstwy archeologiczne z precyzją nieosiągalną we wcześniejszych epokach.” **[18]** W czasie gdy krystalizowała się i rozwijała kultura żydowska, Persowie „nie wprowadzali już nowych idei ani też nie wysilali się, by podążać za nowymi prądami światowej myśli”.**[19]**

Proroctwo

Niewiele wiadomo o życiu Żydów w okresie perskim, aż do przełomu spowodowanego przez królestwo Aleksandra Wielkiego. Większość z tego, co wiemy o Aleksandrze pochodzi od pięciu historyków, którzy żyli w następujących po nim wiekach. Byli to: Arrian, grecki pisarz i mąż stanu, Diodor z Sycylii, Quintus Curtius z Rzymu, Plutarch, fi lozof grecki oraz Józefus [Flawiusz], żydowski historyk. Choć ich pisma nie zachowały się w całości, to zachowane fragmenty opierają się na dziennikach prowadzonych przez ludzi, którzy żyli i

prowadzili walki w czasach greckiego króla. Owe kroniki nie przetrwały ani też nie są cytowane w żadnych starożytnych pismach. Zamiast sprowadzać podbite narody do Grecji, Aleksander zakładał kolonie po całym swoim rozrastającym się królestwie, wspierając ich wysiłki na rzecz rozpowszechniania kultury greckiej. Zamiast używać miecza do podporządkowania sobie narodów, zachęca on swych urzędników, dowódców wojskowych oraz innych mieszkańców owych kolonii, by przez małżeństwa mieszali się z podbitymi ludami. Celem Aleksandra było całkowite wymieszanie ras ludzkich. Jego pragnieniem było nie tylko podbicie świata, ale także nawrócenie go na grecki styl myślenia. „Grecka myśl dominowała na Bliskim Wschodzie przez sześćset lat... Choć Żydzi przeważnie oparli się greckiej filozofii, to jednak i oni zapoznali się z literaturą greckich filozofów”.**[20]**

„Aleksander był szlachetnym i szczodrym zdobywcą... [który] w żaden sposób nie przeszkadzał w indywidualnym rozwoju, zwyczajach czy charakterze religii narodów znajdujących się pod jego władaniem. Nie wymuszał on na żadnym narodzie przyjęcia greckiej wiary, a przywileje jakimi obdarzał inne narody, z pewnością stały się również udziałem Judejczyków.”**[21]** Żydzi nie byli pozbawieni udziału w greckim „rozwoju ekonomicznym i ogólnym wzroście standardu życia”.**[22]** „W czasie, gdy już na początku okresu greckiego w powodzi wpływów helleńskich całkowicie znikły prawie wszystkie starożytne ludy, których nazwy wymieniane są w Biblii, Żydzi pozostali niewzruszeni w swojej własnej wierze i własnym sposobie życia”.**[23]**

W tym też czasie niewielkie podziały w obrębie judaizmu doprowadziły do wielkich nieporozumień. Powstały nowe sekty, wyprowadzając na pustynię grupy ekstremistów uciekających przez tym, co nazywali greckim zepsuciem. Na terenach trzech wielkich imperiów – Babilonii, Persji i Grecji – liczni Żydzi nie posługiwali się już językiem hebrajskim, ale mówili po grecku. Zarówno Septuaginta – tłumaczenie hebrajskiej Biblii na język grecki – jak i rękopisy znad Morza Martwego pochodzą z tego właśnie okresu.

Proroctwo Daniela w obrazie posągu (rozdz. 2) opisuje Grecję jako brzuch i biodra z brązu. Dokładna nazwa pojawia się w Dan. 8:21, gdzie Aleksander nazwany jest „pierwszym królem” oraz „wielkim rogiem”. Jeszcze inne miejsca Księgi Daniela odnoszą się do tego króla i niektórych jego militarnych wyczynów. Historia opisuje, w jaki sposób Aleksander uderzył na Wschód w serii ataków na perskiego króla Dariusza, który musiał salwować się ucieczką. Aleksander wydał siłom perskim bitwę nad rzeką Granicus w 334 r. p.n.e. Armia Aleksandra, licząca jedynie trzydzieści pięć tysięcy ludzi, przeprawiła się przez rzekę i zaatakowała siły Dariusza liczące sto tysięcy pieszych oraz dziesięć tysięcy jezdnych. Wedle opisów, zabitych zostało dwadzieścia tysięcy przy stratach jedynie stu ludzi po stronie oddziałów greckich. Decydujące zwycięstwo zostało odniesione następnego roku w bitwie pod Issos oraz w Guagamela w 331 r. p.n.e.”**[24]**Proroctwo Daniela opisuje te wydarzenia w następujących słowach: „Podszedł on aż do barana o dwóch rogach, (...) stojąc nad rzeką, i rzucił się na niego z całą swą złością. (...) i uderzył barana, (...) Powalił więc on go na ziemię” (Dan. 8:6-7 BT). Po odnalezieniu króla, Aleksander przyglądał się nieruchomym zwłokom Dariusza, który został zakłuty i porzucony przez własnych żołnierzy. Historyk Józefus [Flawiusz] przekazuje interesującą opowieść o Aleksandrze Wielkim. Po zajęciu Gazy szybko udał się on do Jerozolimy. Gdy jego orszak zbliżał się do miasta, oczekiwała na niego procesja kapłanów, by go powitać. Aleksander prędko złożył hołd kapłanom. Jeden z towarzyszy Aleksandra zapytał go, dlaczego tak uczynił. Zapisana odpowiedź Aleksandra brzmiała: „Miałem raz wizję takiego orszaku kapłanów, który prowadził mnie do zwycięstwa”.**[25]** Według żydowskiego historyka kapłani następnie pokazali macedońskiemu królowi proroctwo Daniela, wskazujące, jak pierwszy grecki król, Aleksander, podbije imperium perskie. Wielu współczesnych historyków nie wierzy w świadectwo Józefusa [Flawiusza] o wkroczeniu Aleksandra do Jerozolimy; inni uważają je za mocno przesadzone: „Gdy Aleksander wysiedlił Samarię, oddał prawdopodobnie jej część Żydom jako nieopodatkowany podarunek... Choć Aleksander mógł spotkać się z żydowskimi przywódcami, to historia o złożeniu przez niego hołdu żydowskim kapłanom jest w sposób oczywisty żydowską legendą.” **[26]** Inny historyk twierdzi, że „Aleksander nigdy nie odwiedził stolicy Palestyny”.**[27]** Niektórzy uznają części tej opowieści za prawdziwe: „Podejmowano uparte wysiłki, by zdyskredytować oświadczenie Józefusa [Flawiusza]. Nie ma jednak ku temu dobrych powodów. Mówi się, że nie jest ono oparte na wiarygodnych informacjach historycznych ani też nie na powszechnym przekonaniu tamtych czasów, ale że była to jedynie jego prywatna opinia. Jest jednak oczywiste, że tak nie mogło być. Józefus [Flawiusz] był człowiekiem znacznej erudycji i miał możliwość zapoznania się z historią własnego narodu, którą opisał przede wszystkim w „Dawnych dziejach Izraela”. Jego kapłańskie pochodzenie zapewniło mu wyjątkowe możliwości zapoznania się z religijnymi przekonaniami rodaków... Nie daje on żadnych oznak tego, jakoby to co pisze było jedynie jego własną opinią. Jest to stwierdzone jako pewny i uznany fakt.”**[28]** Niezależnie od tego, czy okoliczności wkroczenia Aleksandra do Jerozolimy są prawdziwe, czy nie, liczni historycy uważają to za prawdopodobne, że przynajmniej udał się on do świętego miasta. Aleksander przez siedem miesięcy oblegał Tyr, a Jerozolima położona była wystarczająco blisko, by mógł chcieć czerpać stamtąd zaopatrzenie dla swej armii.

Dzieło o charakterze beletrystycznym zwane Pseudo-Kallisthenesem zostało napisane krótko po śmierci Aleksandra. Choć przekazuje ono wiele niewiarygodnych historii zbliżając się raczej do gatunku science-fi ction swojej epoki, to również sugeruje ono, że Aleksander odwiedził Jerozolimę. Fantastyczne opisy różnych wyczynów króla zawierają takie stwierdzenia: „Aleksander ma dwa rogi i wzlatuje na skrzydłach orła aż do niebios... dwurożny podróżował także do Jerozolimy... Nawet głębie morza zostały zbadane przez tego potężnego króla, który spędził wiele dni i nocy w szklanej skrzyni do nurkowania.”**[29]**

Historyk Arrian stwierdza, że Aleksander podbił całą Samarię, która była nazywana Palestyną.**[30]** Justyn podaje, że wielu książąt ze Wschodu spotykało się z Aleksandrem nosząc swoje mitry.**[31]**

Stwierdza on również, że podczas oblężenia Tyru, Aleksander udał się do Gazy i wrócił jedenaście dni później.**[32]** Jerozolima znajduje się niedaleko od Gazy, a żaden z historyków nie określa, jak długo Aleksander ze swymi oddziałami przebywał w Gazie w celu odświeżenia zapasów. Diodorus sugeruje, że było to wystarczająco długo, aby ustalić sprawy dotyczące tej krainy i okolic.**[33]**

Aleksander mógł nie tylko udać się do Jerozolimy w celu zaopatrzenia armii, ale „mógł też uważać Boga za lokalne bóstwo i złożyć Mu ofiary w Jerozolimie, tak jak uczynił to Herkulesowi w Tyrze, Jupiterowi w Hammonie w Egipcie oraz Belowi w Babilonie.”**[34]**

Wyprawa Aleksandra w celu odwiedzenia świątynnej wyroczni w Egipcie, która nieomal nie doprowadziła do jego śmierci, dostarcza dokładnej odpowiedzi na pytanie, co go dręczyło. Starał się on ustalić, czy rzeczywiście był synem bożym. Jego wkroczenie do Jerozolimy i przeżycia w Egipcie były prawdopodobnie wydarzeniami o najwyższym duchowym znaczeniu w życiu Aleksandra.

„Aleksander i jego towarzysze wspięli się na stopnie świątyni... tymczasem kapłan usiłujący pozdrowić Aleksandra przejęzyczył się. Wydawało się, jakby chciał powiedzieć ‘Ach mój synu’, jednak jego greka nie była zbyt dobra i to, co usłyszeli Macedończycy, brzmiało jak „synu Zeusa”. Dla Aleksandra był to dobry początek”.**[35]**

Choć uważał się za boga, umarł jak śmiertelny człowiek w wieku trzydziestu dwóch lat. Wkrótce po jego śmierci rozgorzały zacięte bitwy między czterema jego dowódcami, które doprowadziły do podziału królestwa na ćwierci, jak to przepowiedział Daniel (Dan. 8:8)

Opis biblijny prawie całkowicie milczy na temat żydowskiej historii kilku wieków przed narodzeniem Chrystusa. Tak jak Bóg ochraniał swój lud przez cały ten okres, tak też następny artykuł ukazuje tę samą opatrznościową moc Bożą w odniesieniu do wybranych.

Przez minione wieki działania Jego opatrznościowej władzy Bóg nie tylko karał swój wybrany lud, ale także go zachowywał i chronił, a także przygotowywał jego wiarę na ponowne zgromadzenie Żydów, przebaczenie i zaznajomienie ich z Mesjaszem w Jego tysiącletnim królestwie.

Przypisy:

[1]Annals of Nebuchadnezzar, 5, BM 21946: 11-3. Cytowane w Matthews, Victor H., Don C. Benjamin, Old Testament Parallels, str. 184.

[2]Free, Joseph Str., Vos, Howard F., Archaeology and Bible History, str.189.

[3]Annals of Nebuchadnezzar, 5, BM 21946: 11-3. Cytowane w Matthews, Victor H., Don C. Benjamin, Old Testament Parallels, str. 184.

[4]Cline, Eric H., Jerusalem Besieged, 2007, str. 65.

[5]Ibid., str. 57.

[6]Editor, Hershel Shanks (2004; 2004). Biblical Archeology Review 26:06 (Nov/Dec 2000). Biblical Archaeology Society.

[7]Marcus, Amy Dockser, The View from Nebo, str. 157.

[8]Ibid.

[9]Dimont, Max I., Jews God and History, pstr. 60-61.

[10]Ibid., str. 65.

[11]Johnson, Paul, A History of the Jews, str. 85.

[12]Marcus, Amy Dockser, The View from Nebo, str. 193.

[13]Ibid., pstr. 194-195.

[14]Herzog, Chaim and Gichon, Mordechai, Battles of the Bible, 1978, str. 262.

[15]Grayzel, Solomon, A History of the Jews, str. 23.

[16]Johnson, Paul, A History of the Jews, str. 86.

[17]Trepp, Leo, A History of the Jewish Experience, str. 37.

[18]Gray, John, Archaeology and the Old Testament World, str. 189.

[19]Dimont, Max, I., The Indestructible Jews, str. 73.

[20]Dimont, Max I., Jews, God and History, str. 77,78.

[21]Graetz, Henrich, History of the Jews, Volume I, str. 413.

[22]Johnson, Paul, A History of the Jews, str. 97.

[23]Grayzel, Solomon, A History of the Jews, str. 48.

[24]Ferguson, Sinclair B., The Preacher□s Commentary on Daniel.

[25]Talmud; Yoma 69a, quoted in Trepp, Leo, A History of the Jewish Experience, str. 40.

[26]Fox, Robin Lane, Alexander the Great, str. 222.

[27]Savill, Agnes, Alexander the Great and His Time, str. 145.

[28]Green, W.H., General Introduction to the Old Testament: The Canon, str. 38.

[29]Savill, Agnes, Alexander the Great and His Time, str. 205.

[30]Arian. de Exped. Alex. 1.2., c. 25.

[31]Justin. Hist. 1. 11, c. 10, 6.

[32]Arian. de Exped. Alex. 1. 2., c. 20.

[33]Diod, Sic, 1. 17, c. 49.

[34]Newton, Bishop, On the Prophecies, Volume 1, str. 243.

[35]The History Channel, The True Story of Alexander the Great, 2005.

Jeff Mezera